



Gdańsk, dnia 06/07/2020 r.

Oświadczenie Zarządu Spółdzielni Mieszkaniowej „Ujeścisko”

w sprawie niezastosowania aresztu tymczasowego wobec Macieja S.

Zarząd Spółdzielni Mieszkaniowej „Ujeścisko” oświadcza, że z wysokim stopniem niezrozumienia przyjął decyzję Sądu Rejonowego Gdańsk – Południe w sprawie niezastosowania wobec Macieja S. aresztu tymczasowego, o który wniosowała Prokuratura Okręgowa w Gdańsku.

Maciej S. w sobotę 04/07/2020 usłyszał dwa zarzuty – działania na szkodę Spółdzielni oraz wyrządzenia jej szkód zgodnie z art. 296 § 1 k.k. oraz art. 296 § 1 i 3 k.k. Działania Macieja S. w ostatnich miesiącach są jawnym przykładem omijania prawa szerokim łukiem. Maciej Skalik tylko w ostatnich tygodniach brał udział jako inicjator zajęć, które miały miejsce w siedzibie Spółdzielni 29 maja 2020, a mówimy tutaj o naruszeniu miru oraz pobiciu jednego z pracowników Spółdzielni. Dodatkowo Maciej S. naruszając przestrzeń Spółdzielni, działał bezprawnie nie posiadając żadnych prawomocnych zabezpieczeń czy uprawnień. O braku wykonalności tych zabezpieczeń zdecydował zresztą ten sam Sąd, który wczoraj wydał decyzję odmowną w sprawie aresztu dla Macieja S. W ostatnich dniach Maciej S. wraz z Grzegorzem H. - o czym informowaliśmy na stronie – posługując się bezprawnie i bezpodstawnie stanowiskami w spółdzielni, które piastowali do 24 kwietnia 2020 r., udali się do Sądu, aby złożyć wniosek sanacyjny, który po pierwsze w złożonej formie szkodził Spółdzielni Mieszkaniowej „Ujeścisko” a po drugie i co najważniejsze nie mógł być złożony przez tych Panów, ponieważ posługiwali się oni, nie boimy się tego słowa, podrabianymi dokumentami. Maciej S. oraz Grzegorz H. chcieli oszukać Sąd oraz Państwo Polskie, a także jego Obywateli, a Sąd, który był głównym celem oszustwa poprzez m.in. posługiwanie się podrabianymi dokumentami, kilka dni później uważa, że nie zachodzi konieczność zastosowania środka w postaci aresztu tymczasowego. Dodając do tego komentarz prokuratorski Pana Mariusza Duszyńskiego „[...] *Natomiast wobec podejrzanego Macieja S. sąd nie zastosował tymczasowego aresztowania. Uzasadniając swoją decyzję Sąd wskazał, że zachodzi duże prawdopodobieństwo, że podejrzany dopuścił się popełnienia zarzucanych mu czynów*” - cytata za RMF24.pl, wyłania się obraz totalnie niezrozumiały i dyskusyjny. Skoro Maciej S., zdaniem niezależnego Sądu z dużym prawdopodobieństwem popełnił zarzucane mu czyny to dlaczego nie zastosowano aresztu tymczasowego?

Współudział Macieja S. w karygodnych i kryminalnych przedsięwzięciach, na których czele przez ostatnie lata stał Grzegorz H., nie podlega dyskusji. Maciej S. pojawił się w Spółdzielni Mieszkaniowej „Ujeścisko” jako zadaniowiec wybrany do „czarnej roboty” przez Grzegorza H. Mamił i oszukiwał mieszkańców w ostatnich miesiącach, a w momencie odwołania go prawomocnie ze stanowiska uciekł się do proceduru, którego badaniem zajmuje się obecnie prokuratura. Dołożył do tego działania bezprawne, dokonując napadu na budynek Spółdzielni, a także próbując oszukać Sąd Państwa Polskiego.

Niestety Sąd Rejonowy Gdańsk – Południe nie widzi podstaw do zastosowania aresztu tymczasowego, mimo tego, iż Maciej S. w ostatnim czasie przejawiał wysoką aktywność celem mataczenia w swojej sprawie, a także uciekał się do drastycznego łamania prawa. Wyrażamy głębokie **zaniepokojenie**, że w świetle tak jasnych dowodów, które są w posiadaniu Prokuratury, Sąd nie przychylił się do wniosku i postanowił pójść własną drogą, dla Zarządu i Spółdzielców SM „Ujeścisko” niezrozumiałą i dyskusyjną.

Z poważaniem

SM „Ujeścisko”
CZŁONEK ZARZĄDU
Michał Zajac

SM „Ujeścisko”
CZŁONEK ZARZĄDU
Marzena Borsanowska-Ćwiklińska